

ENERGETYKA

Kolej na kolej na biogazie

Tadeusz Skobel, szef PKP Energetyka, wie, że z samego handlu prądem trudno wyżyć. I snuje plany własnych elektrowni. ▶ 6



Palikot wraca. Na kredyt

Dla wielu powrót za stery komisji Przyjazne Państwo to wizerunkowa zagrywka. Biznes widzi jednak w polu pogromcę bubli prawnych. ▶ 2



pp+

ODDATEK: BIZNES ODPOWIEDZIALNY SPOŁECZNIE

Pomoc ubogim, programy edukacyjne, akcje ekologiczne — tym zajmują się firmy, które dbają o wizerunek.

Puls Biznesu

PIĄTEK-NIEDZIELA 16-18 PAŹDZIERNIKA 2009 r. NR 203 [2964] INDEKS 349 127 WYD. A+B CENA 3,95 zł [w tym 7% VAT]

ZEURO WPORTFELU

Część czternasta:

Euro

— krok po kroku

już dziś

w „Pulsie Biznesu”

Projekt dofinansowany

ze środków Narodowego

Banku Polskiego

NBP



83% Polaków mówi: niech urzędnicy płacą za swoje błędy

▶ Biurokraci muszą mieć nad głową bat ustawy o odpowiedzialności finansowej. Sejmie, przyspiesz nad nią prace. ▶ 4-5

Tusk nie jest samobójcą, więc reformy czekają

Premier pamięta historię wygranych reform i przegranych reformatorów — mówi europoseł Janusz Lewandowski. I powtarza mantrę PO: zmiany po wyborach prezydenckich. ▶ 14



INWESTOR

Rekord roku źle skończył

Gdyby nie słabsza druga połowa sesji giełdowej, świętowalibyśmy nowy rekord WIG20. Zaskodzyli... dobre wyniki Goldman Sachs. ▶ 18-19

WZROST GOSPODARCZY

Słowacja odbierze nam koszulkę lidera

Już w 2010 r. Polska straci miano prymusa i zostanie regionalnym średniakiem. ▶ 8

KARIERA I PRACA

Coaching to patent

na wyzwania
Osobisty trener bywa lepszy niż psychoterapeuta. W pracy i życiu osobistym. ▶ 16-17

INFRASTRUKTURA

Wiele firm chce budować S7

15 firm i konsorcjów z 11 krajów złożyło oferty w pierwszym etapie przetargu na budowę drogi ekspresowej S7 na terenie Krakowa od węzła Rybitwy do węzła Igokomska i dwa równoległe mosty przez Wisłę. Tzw. trasa nowohucka będzie równocześnie wschodnią obwodnicą miasta. [D.T. PAP]

PRYWATYZACJA

Nie było kupca na Kraśniku

Państwowej Fabryce Łożysek Tocznych (FLT) w Kraśniku nie udało się wzoraj sprzedać udziałów w spółce zależnej — Zakładzie Łożysek Wielkogabarytowych (ZŁW). Do przetargu nie przystąpił żaden chętny. Wcześniej wśród potencjalnych zainteresowanych wymieniane były

dwie giełdowe firmy: Impexmetal i Complex.

To był już drugi taki przetarg, a cena wywoławcza wyniosła 10,5 mln zł. W pierwszym przetargu — w sierpniu — cenę ustalono na 15 mln zł. Po pierwszym półroczu ZŁW ma 10 mln zł. sprzedazy, wykonik operacyjny sięgnął 1,6 mln zł, a netto wyniósł 0,85 mln zł. Zarząd FLT nie zadeklarował jeszcze, czy zorganizuje trzeci przetarg. [GRA]

NIERUCHOMOŚCI

TFI Satus zbiera na nieruchomości

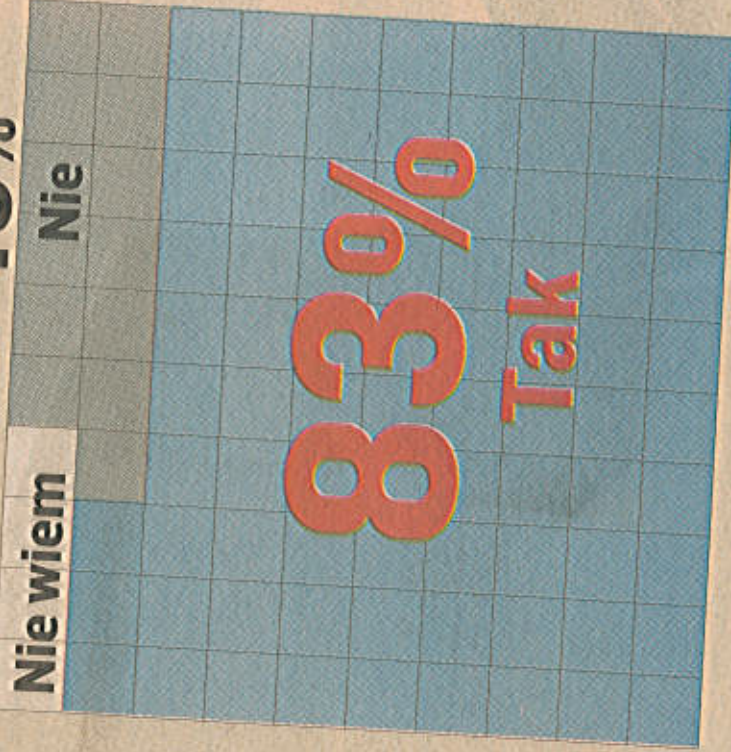
TFI Satus, nowy gracz na rynku funduszy inwestycyjnych ruszył z subskrypcją pierwszego produktu. Fundusz Deweloperski Nieruchomości Komercyjnych będzie inwestował w spółki celowe realizujące budowę obiektów komercyjnych, w tym na potrzeby konkretnego najemcy. Wyborem

nieruchomości zajmie się Inwestycji Kapitałowyd re ma doświadczenie w branży. Ta spółka obejmie 20 proc. certyfikatów. — Widzimy brak podażyci nieruchomości komercyjnych bliższych dwóch, trzech i i chcemy tą lukę zapętnić inwestycjami finansowanymi przez nasz fundusz — mówi Krzysztof Bełech, wiceprez TFI SATUS. Status należy do BDM. [ON]

Polacy chcą kar dla urzędników

Czy urzędnicy powinni swoim majątkiem odpowiadać za popełnione błędy?
 ▶ Otrzymała większość Polaków nie ma żadnych wątpliwości...
 ...najchętniej taką opinię wygłaszają osoby z najniższym wykształceniem...
 Podstawowe, zasadnicze Średnie, pomaturalne Wyższe

4% Nie wiem



5% Nie wiem



...a także ci, którzy mieszkają w średniej wielkości miastach
 Miasto 50-199 tys. Wieś

4% Nie wiem



Miasto powyżej 500 tys.

4% Nie wiem



5% Nie wiem



2% Nie wiem



Miasto powyżej 500 tys.

8% Nie wiem



Badanie IQS and Quant Group nie pozostawia złudzeń

Jarosław Królak

jaroslaw.kr@pb.pl • 021-333-98-13

Aż 83 proc. ankietowanych uważa, że urzędnicy powinni ponieść konsekwencje błędnych decyzji.

Polacy zdecydowanie domagają się wprowadzenia materialnych kar dla urzędników, którzy błędami i bezprawnymi decyzjami niszczą firmy i krzywdzą obywateli — takie wnioski płyną z sondażu firmy badawczej IQS and Quant Group, przeprowadzonego specjalnie dla „Pulsu Biznesu” na próbie 500 respondentów.

Za karami pieniężnymi dla złych urzędników opowiada się aż 83 proc. pytaných. Przeciwno jest jedynie 13 proc.

Radność z poparciem

— Tak duże poparcie dla wprowadzenia materialnej odpowiedzialności urzędników to naturalna reakcja. Wynika z poczucia elementarnej sprawiedliwości. Urzędnicy muszą brać odpowiedzialność za decyzje, także finansową — komentuje Andrzej Sadowski, wiceprezydent Centrum im. Adama Smitha.

Wynik badania cieszy przedstawicieli biznesu. — Od wielu lat domagamy się realnej odpowiedzialności urzędników, dlatego bardzo cieszymy się z pełnego popar-

cia opinii publicznej w tej kwestii. Należy ustawić tak skonstruować, aby urzędnicy placili kary nie tylko za bezprawne decyzje, ale także za niewydatnienie w odpowiednich terminach — dodaje Andrzej Malinowski, prezydent Komfederacji Pracodawców Polskich. Projekt tej ustawy pilotuje w Sejmie Marek Wójcik, poseł PO.

— Wyniki sondażu opinii publicznej w pełni potwierdzają stanowisko Platformy Obywatelskiej, że taka regulacja jest w naszym kraju potrzebna — mówi poseł Wójcik.

Przypominamy jednak, że projekt ustawy przykrył sę mowy kurzu.

Co ciekawe, „za” jest więcej kobiet (84 proc.) niż mężczyzn

(82 proc.). Zdecydowanie największe poparcie dla kar pieniężnych przejawiają osoby powyżej 55. roku życia (93 proc.). Największą pobłażliwość dla urzędników wykazuje młodzież w wieku 15-24 lata. W tej grupie wiekowej aż 23 proc. darowałoby winy urzędnikom.

— Ludzie starsi mają większe doświadczenie w kontaktach z administracją, a tym samym większe „szanse” na negatywne przeżycia z tym związane. Młodzież nie ma takich doświadczeń — mówi Andrzej Sadowski.

Zbyt silna pozycja

Urzędnicy są najbardziej nieulubiani w miastach średniej wielkości (pow. 50 tys. mieszkańców). Aż 90 proc. ich miesz-

kańców życzy sobie wprowadzenia finansowych kar. Najmniejsze poparcie zanotowano w dużych aglomeracjach — „tylko” 75 proc.

— Tak duży odsetek poparcia w średnich miastach wynika z tego, że ich urzędnicy mają silną pozycję w tych społecznościach i najbardziej doskwierają mieszkańcom. W małych ośrodkach urzędnicy należą do elity i mają większe możliwości nacisku na lokalne media

w celu blokowania niewygodnych publikacji. W wielkich miastach zaś urzędnicy poddawani są większej kontroli oraz presji medialnej. Każde większe ich nieprawidłowości są nagłasniane w mediach — tłumaczy wiceprez Centrum im. Adama Smitha.

Projekt ustawy o finansowej odpowiedzialności urzędników zalega w Sejmie od roku. Prace nad nią praktycznie stanęły w miejscu. „Puls Biznesu” od ponad dwóch tygodni prowadzi akcję obywatelskiego nacisku na parlament, której celem jest przyspieszenie prac i uchwalenie sensownych regulacji zabezpieczających firmy i obywateli przed bezkarnością urzędników. Premier Donald Tusk obiecał, że zmodyfikuje swoich posłów i doprowadzi do przyspieszenia prac nad ustawą.

— Zapewniam, że jest wola polityczna. Musimy projekt doprecyzować i wręczyć do podpisu — mówi poseł Marek Wójcik